

„Wyprawy z Etnoekipą. Poznaj dawną wieś”

Webinaria „Edukacja regionalna z Etnoekipą”

Organizator:



Institucja finansowana przez:



Webinarium dla województwa śląskiego

**Prowadzący: Agnieszka Przybyła-Dumin
23 kwietnia 2024 r.**



Edukacja regionalna

To „koncepcja podkreślająca dydaktyczne znaczenie lokalnego dziedzictwa kulturowego jako niezbędnego elementu tożsamości jednostkowej i społecznej; stanowi ważny składnik procesu integracji europejskiej; sprzyja zakorzenieniu w tzw. małej ojczyźnie”

Pedagogika. Leksykon PWN, red. Bogusław Milerski, Bogusław Śliwerski

To koncepcja pedagogiczna z zakresu wychowania, pedagogiki społecznej i antropologii, a także (początkowo) ścieżka międzyprzedmiotowa (edukacyjna) funkcjonująca w programach nauczania szkół wszystkich szczebli, którą w dokumentach MEN określono jako dziedzictwo kulturowe w regionie.

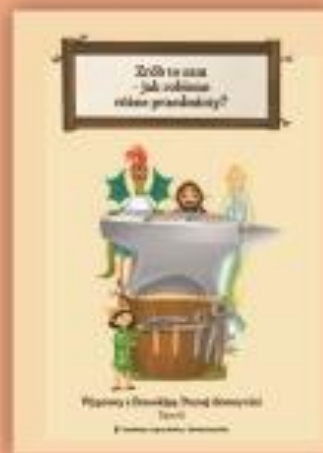




Tom I
Domowe ognisko
– gdzie i jak mieszkano?



Tom II
Nie tylko w polu
– jak pracowano na wsi?



Tom III
Zrób to sam – jak robiono
różne przedmioty?



Tom IV
Ładnie i paradnie
– w co się ubrać?



Tom V
Co do garnka włożyć
– w jaki sposób
przygotowywano jedzenie?



Tom VI
Kartki z kalendarza
– jak dawniej świętowano?

Wyprawy z Etnoekipą Poznaj dawną wieś





O magii

i myśleniu magicznym

Cechy myślenia magicznego

prawo podobieństwa (podobne rodzi podobne: przed maturą nie należy obcinać włosów, bo wiedza zniknie, ciężarna nie powinna przechodzić pod sznurami, bo dziecko zapłaci się w pępowinę)

prawo styczności (cokolwiek miało z nami styczność, oddziałuje i na odległość, dlatego można kogoś skrzywdzić, wykorzystując jego obcięte włosy czy rzecz doń należącą)

- sprawcza moc słowa (nazwę utożsamiano z tym, co nazywała, stanowi część rzeczy, dlatego unikano nazw chorób czy niebezpiecznych zwierząt, chociażby niedźwiedzia, określając go miodojadem, czy diabła, mówiąc o nim zły lub Walenty, aby się nie pojawił; obrazuje to przysłowie: „nie wywołuj wilka z lasu”; nawet dziś zwracamy uwagę co mówimy, np. podczas składania życzeń)
- szczególne właściwości pewnych materiałów (żelazo – siła, moc, zdrowie – żelazne części pługa czy siekiera pod stołem, przy którym spożywa się wieczerzę), kolorów (czerwony – ochrona, energia – czerwona kokardka przy łóżeczku czy wózku dziecięcym), kształtów (czterolistna koniczyna), przedmiotów (poświęcona gromnica – przeciw burzy, chleb św. Agaty – przeciw pożarom)
- personifikacja niebezpieczeństw (np. choroby, którą leczono obrzydliwymi lekarstwami, czy demony – personifikacje żywiołów, niebezpieczeństw, niezrozumiałych zjawisk)
- nadawanie znaczeń czasowym i przestrzennym granicom (północ, południe, zmierzch i świt w przypadku doby, równonoc i przesilenia w cyklu rocznym – wówczas odmienne prawa: należy uważać lub właśnie wtedy wykonywać określone obrzędy; próg, płot, miedza, rozstaje dróg – podobnie; stąd północ to godzina duchów, a witanie się przez próg uchodzi za pechowe).





O granicach

czyli miejscach i momentach mediacji



Wartościowanie czasu i przestrzeni

- przestrzeń i czas, podobnie ludzkie życie, są niejednorodne
- skoro poszczególne partie przestrzeni i odcinki czasu lub życia mają różną wartość, to trzeba w życiu społecznym czy indywidualnym do tego stanu się dostosować i wybierać właściwe miejsce i moment
- jeżeli są miejsca i momenty szczęśliwe i nieszczęśliwe, to oczywiste, że osadnictwo i aktywność człowieka omija te uważane za niepomyślne, wybierając te, które zapewniają sukces czy bezpieczeństwo
- granica jest miejscem mediacji, stanowi zagrożenie, ale też miejsce lub moment, w którym zmieniają się zasady, oddziałują obydwa światy i można ten fakt wykorzystać, można też samemu ją stworzyć, aby stanowiła ochronę (np. procesją)

Granice w medycynie ludowej

- 1 Dziecko, które w nocy płacze, należy wynieść na podwórze „i następnie wnieść je do domu, podając kolejno z rąk do rąk przez trzy progi”.
- 2 Lekarstwo na „zubiszczę” (zapalenie migdałków) należy dziecku podawać „postawiwszy jedną nogę na progu”.
- 4 Aby poprawić cerę, należy „o wschodzie, w dzień św. Jerzego albo św. Wita udać się na dziewiątą miedzę i tam obmyć twarz mlekiem cielnej krowy”.
- 5 Suchoty leczyć należy w południe na rozstajnych drogach.
- 16 Zioła do leczenia grypy zrywać należy w miejscu, gdzie schodzą się trzy płoty, w święto maryjne (2 II, 25 III lub 15 VIII, albo o północy, w wigilię dnia urodzin św. Jana Chrzciciela.
- 18 By pozbyć się „zimnicy” (febry), należy „w Wielki Czwartek o wschodzie i o zachodzie słońca oblać się zimną wodą na brzegu rzeki”.

Ludwik Stomma,
Antropologia kultury wsi polskiej XIX w.



O rozwiązywaniu i zawiązywaniu

czyli radzeniu sobie ze zmianami

Zawijazywanie / rozwijazywanie

- splatanie, zapinanie, krzyżowanie – zamykanie
kontra
- rozsypywanie, rozplatanie – otwieranie
- wykorzystywane szczególnie w magii Alkmeny, leczniczej, ochronnej i wegetatywnej
- zawiązanie zatrzymuje „dzianie się” i utrwala istniejący stan rzeczy, zapewnia bezpieczeństwo, rozwiązanie – uwalnia akcję i umożliwia zmianę



Opozycja otwarte – zamknięte w wiedzy ludowej

- 1 Na Rusi południowej babka rozbiera kobietę przed porodem, zdejmując odzież, spódnicę, chustkę, rozplata włosy, wyjmując z uszu kolczyki i zdejmując pierścionki, jednym słowem stara się, żeby nie było nic zawiązanego. Otwierają także wszystkie zamki w domu, kufry, szafy, składy. Zamożniejsi proszą parocha o otwarcie carskich wrót w cerkwi. Podobnie powinno być wszystko pootwierane i rozwiązane podczas porodu na Huculszczyźnie, pod Horodenką, gdzie baba upomina kobietę przed porodem, aby obeszła stół trzykrotnie dookoła i pootwieriała wszystko; ma to ułatwić poród. Na Białej Rusi [...] gdy kobieta czuje pierwsze bóle, rozbierają ją, rozpinają, rozplatają warkocze. Proszą też o otwarcie carskich wrót w cerkwi lub o wystawienie Przenajświętszego Sakramentu w otwartym kościele, tudzież o otworzenie puszek z komunikantami. [...] Podobnie Żydzi polscy otwierają, przy zbliżaniu się rozwiązania, szafy i szuflady; jeśli to nie pomaga, wybijają okno...

Opozycja otwarte – zamknięte w wiedzy ludowej

- 2 Po urodzeniu natomiast: „wszystkie drzwi powinny być mocno zamknięte, a dziurki od klucza pozatykane, lub też zamek powinien być zawiązany niebieskim fartuchem; okno ma być zasłonięte...”
- 3 Jeśli panna młoda nie chce w pierwszych latach małżeństwa mieć dzieci, to w czasie ślubu winna mieć w zanadrzu (za gorsetem) zamknięty zamek, który należy potem położyć pod poduszkę.
- 4 „Ilekoć na Podolu konanie przedłuża się parę dni lub niekiedy dłużej, przebijają sufit i rozrywają strzechę celem prędszego skonania. Podobnie czynią na Ukrainie – przy ciężkim konaniu radzi się tu otworzyć skrzynie [...] W ogóle znane ludowi małoruskiemu wierzenia, że otwieranie okien, drzwi i pieców ułatwia śmierć ciężko konającemu.”

W obrzędowości dorocznej i rodzinnej

25 marca – Święto
Zwiastowania, Matki
Boskiej Rozwornej,
Ożywiającej

- otwarcie ziemi
i początek okresu jej
płodności (jaskółka
przynosiła klucze
otwierające ziemię)
- wiosną rozwiązywanie
snopów w stodołach

- Zagłębie Dąbrowskie – wbicie igły
z nitką, na której zawiązano supeł
z odpowiednią formułą – zatrzymanie
moczu
- Śląsk – pępowina przechowywana
(część całości), przekazywana
dziecku, gdy szło do szkoły – powinno
ją rozwiązać, aby rozwinąć pamięć
i siły (uwalnianie mocy życiowych);
stąd przyszywając guzik do ubrania
pozostającego na ciele można było
skrócić rozum lub pamięć



Czerwona kokardka

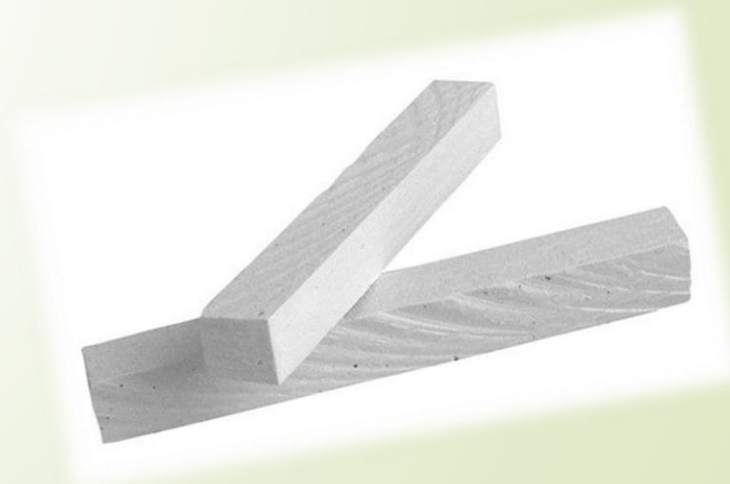
czerwień – energia, siła, vitalność, zdrowie, radość

zawiązanie – ochrona, bezpieczeństwo, niezmiennność

Wytyczanie granicy – zamykanie

obrysowywanie, obchodzenie – zabieg ochronny:

- węzły na przegubach rąk, na nogach lub biodrach (bylica) chroniły przed urokami, chorobami, demonami (czerwona kokardka – dzieci, rośliny)
- obrysowywanie święconą kredą łóżka chorego lub rysowanie linii na progu i spanie ze skrzyżowanymi nogami – przeciw zmorze (Polska)
- zamknięta kłódka zawieszona na drzwiach podczas zarazy i wyrzucenie klucza (tradycja żydowska)





Zielona gałązka

o życiu, odrodzeniu i radości



Zieleń

Symbol przyrody, życia, płodności, wegetacji, wiosny, odrodzenia, zmartwychwstania, świeżości, młodości, radości, zdrowia, obfitości, trwałości, pokoju, wspólnoty itd.

[a przecież podobne rodzi podobne...]

W obrzędowości dorocznej i rodzinnej

- Wigilia: *podłóżniczka*, choinka, stroiki, gałązki przeznaczone do wróżb (te ostatnie również w andrzejki czy św. Łucji).
- Wielkanoc: palma wielkanocna, zdobienie koszyczka ze święconką.
- Zielone Świątki czy św. Jana: majenie domostw.
- Boże Ciało: tatarak, brzoza – ołtarze i dom.
- Matki Boskiej Zielnej: bukiety.
- Chrzest i ślub: ozdoby z mirtu, panieński wianek.
- Ukwiecona zieleń była strojem weselnym panien jerozolimskich; dawała im nadzieję płodności, szczęścia małżeńskiego i chroniła przed demonicznymi wpływami osób nieprzyjaznych.
- W chrześcijaństwie: wyraz nadziei zbawienia, zmartwychwstania, zwycięstwa nad śmiercią, walki z Szatanem, czystości, medytacji, pokory.



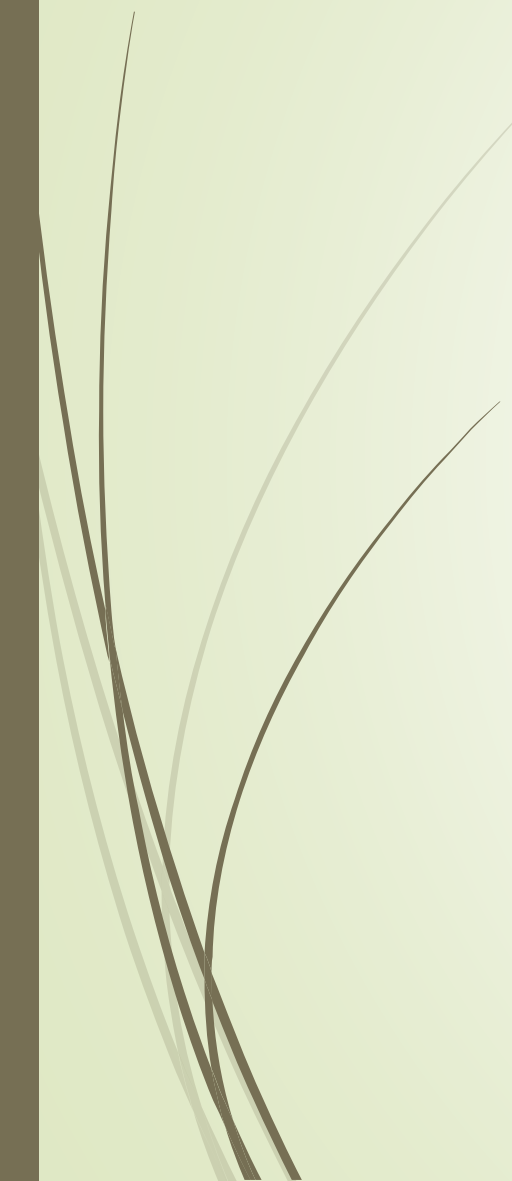


Palma wielkanocna

- Wykonywanie z gałązek tworzących jej trzonek krzyżyków. Końcówkę opalano w poświęconym w Wielką Sobotę ogniu i przygotowywano z niej krzyżyki, które następnie wkładano na rogach pól (zwykle jednym, czasem w czterech), w ogrodzie oraz w domu nad drzwiami czy za świętym obrazem.
- W czasie pierwszego wypasu była część palmy wielkanocnej była używana do okadzania krów, aby zapewnić im zdrowie lub odpędzić chorobę.
- Ten poświęcony przedmiot można było wykorzystać do odpędzenia burzy. Należało wtedy gałązkę lub kilka wrzucić do ognia.
- Aby uchronić się od bólu gardła powinno się połknąć *kociankę* z palmy wielkanocnej.
- Część korony wykorzystywano także jako kropidło w trakcie kolędy.
- Obchodzono z nowo poświęconą palmą domostwa, aby ochronić dom od wszelkich niebezpieczeństw.



Boże Ciało



- Święcenie wianuszków ziół (polnych i ogrodowych – rozchodnik, macierzanka, mięta pieprzowa, konieczyna, lubczyk, liście poziomki, gałązki bzu i in.). Wykorzystywano je podczas choroby – okłady, napary, odkażanie, okadzanie; dodawano do karmy – aby dobytkowi zapewnić zdrowie; chroniły przed urokiem, czarownicą; także burzą i gradem – pokruszone sypano na piec, jego blachę lub do wnętrza – dym rozpędzał chmury; zmarłym dawano je pod głowę lub układano wokół niej; kładziono pod pierwszy snopek zboża zawieszony do stodoły itd.). Wieszano lub przechowywano je u drzwi, pod dachem, w komorze, w oborach i stodołach.
- Zielone gałązki lub kwiaty zabierane z ołtarzy (brzoza, lipa, tatarak, in.) – suszone stosowane analogicznie do ziół; środek przeciw opuchliznom, bólowi, zarazie, czarom, wpływom złych mocy, zatykano je na polach i zagonach (urodzaj, szkodniki), kruszone listki dodawano do siewnego ziarna, chroniły przed gradem, piorunem, czarownicą i wszelkim nieszczęściem. Umieszczane np. za obrazem – dla bezpieczeństwa domostwa i szczęścia domowników.
- Stawianie młodych drzewek lub żerdzi przy budynkach gospodarskich i obok wrót, również przy ołtarzach procesyjnych.



Światło

o bezpieczeństwie, mediacji i wróżeniu

Światło i ciemność

- Światło – symbol wieczności, ducha, bezcielesności, życia, szczęścia, chwały, Boga, Chrystusa, nieba, świętości, objawienia, moralności, dobrobytu, wesołości itd.
- Światłość wiekuista – wieczne życie po śmierci.
- Jako istoty dnia waloryzujemy je pozytywnie.

- Światło/Ciemność – para powszechnie rozumiana jako dwoistość i sprzeczność, emblemat ducha i materii, męskości i żeńskości. Wiele mitów kosmogonicznych rozpoczyna się oddzieleniem światła od ciemności.
- Światło = słońce, ogień
- Wigilia: oświetlenie choinki i stołu przygotowywanego do wieczery, oświecanie sadu świecą, zakaz wchodzenia do chlewa ze światłem – aby ustrzec się pożarów.
- MB Gromnicznej: zapalana w oknie podczas burzy oraz zmarłym, obchodzono z zapaloną obejścia [zamykanie].
- Wielkanoc: święcenie ognia, odpalanie nowego ognia.
- Zielone Świątki/wigilia św. Jana: palenie ognisk.





Wigilia św. Jana

- Wierzenia i praktyki magiczne: znaczenie skoków (zdrowie, szczęście, ochrona bydła), znaczenie płomieni i dymu świętojańskiego ognia (moc oczyszczająca, wrzucanie do ognia ziół – zdrowie), znaczenie palenia ognia (odstraszały i dezorientowały latające na miotłach czarownice), znaczenie uczestnictwa (bezpieczeństwo przez cały rok), rozrzucanie popiołu na pola i w zagrodzie (bezpieczeństwo i urodzaj).
- Gorejące drzazgi zanoszono nieobecny, z życzeniami pomyślności (na szczęście).
- Odpalano nowy ogień w domu (wieczorem gaszony, nad ranem rozpalany od sobótki).
- Z płonącymi gałązkami biegano po polach, okadzano domostwa.

Święta różne i dzień powszedni

- Zakaz wydawania (pożyczania) ognia obowiązuje w bardzo wielu kulturach – nie wolno kalać miejsca świętego, utrudniać drogi mediacji, naruszać stanu posiadania, który obejmuje również zmarłych przodków. Dotyczy zwłaszcza sytuacji wszelkiego początku, inicjowania nowej sekwencji zdarzeń (wówczas należy odtwarzać pełnię i harmonię). Brat Rudolf, XIII wiek, zakaz podczas porodu, na Słowiańszczyźnie jeszcze w XX wieku – podczas połogu czy cielenia się krowy (utrata mleczności, choroba, śmierć), również w czasie zasiewu, wieczorem (bo by się konie nie darzyły, niemowlęciu sen zostałby odebrany) i wielu dni świątecznych (granicznych), np. w Wigilię = wyniesienie szczęścia.
- Ogień i ognisko – mają związek z zaświatami, dlatego mogły zostać wykorzystane do zdobycia informacji na temat przyszłych zdarzeń (obserwacja dymu i płomienia – stąd wróżenie z dymu zdmuchiwanej w Wigilię świecy – zdrowie, śmierć, zamążpójście, zaświaty; gdy ognisko świętojańskie płonęło wysoko i równo zwiastowało bogaty zbiór owoców, zaś gdy sypało się zeń wiele iskier – obfite żniwa).



Cisza

czyli o skupieniu, szacunku
i towarzystwie z zaświatów



Cisza

- jedno z metonimicznych – obok ciemności i bezruchu – przedstawień śmierci
- brak wszelkiego dźwięku i absolutna stagnacja odpowiadają stanowi sprzed stworzenia świata
- milczeniem dokonuje się symbolicznego oczyszczenia, a także nabywa właściwości Tamtego Świata
- kontakt z *sacrum* wymagał specjalnych przygotowań – gestem wykonywanym w takiej sytuacji było rytualne zamieranie, znieruchomienie, pogrążenie się w ciszy – często wigilie były tymi momentami, w których następowało owo przygotowanie
- milczenie i stagnacja oznaczają czasowe znalezienie się w strefie śmierci



Opozycja cisza – hałas w wiedzy ludowej

- Jeśli dziecko przy chrzcie płacze i krzyczy, to będzie żyło; jeżeli zaś śpi albo jest potulne i ciche, to umrze.
- Żeby nie dopuścić do śmierci człowieka będącego w agonii, podnosi się krzyk i płacz.
- Tylko hałas może przebudzić świat do życia – dlatego początek wiosny liczy się od pierwszego grzmotu, a wszystkim obrzędom powitania wiosny towarzyszyć musi rytualna wrzawa.
- Brak przyśpiewek i pohukiwań na weselu spowodować może bezpłodność panny młodej.
- Górale wielu okolic witali świt w dni niektórych świąt, wchodząc na wierzchołki wzgórz, gdzie zwróceni twarzami na wschód, podnosili wielką wrzawę na widok podnoszącego się brzasku.

Dni zaduszne

Wszystkich Świętych

- odwiedziny zmarłych w rodzinnym domu, doglądanie dzieci, obejścia, msza odprawiana dla i przez zmarłych
- zakazy: przeszkadzania i podglądania dusz, pracy ostrymi narzędziami, chodzenia do lasu, przedzenia, szycia i motania (duszę można byłoby „skaleczyć” lub „wplątać”)
- kolacja dla rodziny – żywych i umarłych, dziady
- otwieranie drzwi, wcześniejsze udanie się na spoczynek
- zakaz szycia – czynności wiązania czy splatania, gdy w świecie śmiertelników objawiało się *sacrum* (święto, czas wolny od upływającego czasu, bez początku i końca)

Wigilia

- zakaz rąbania drewna – ponieważ przez cały rok bolałyby głowy; zakaz wbijania gwoździ do ściany – gdyż bolałyby zęby; zakaz młócenia, rąbania drewna, trzaskania – groźba ogłuszenia drzew owocowych i pozbawienia ich płodności (wszelkiego hałasowania)
- zakaz przedzenia, wylewania pomyj i innych nieczystości
- puste miejsce i dodatkowe nakrycie (dla niezapowiedzianego gościa, wcześniej dusz zmarłych)
- wszystkie powyższe wynikają z zadusznego charakteru święta: zakaz hałasowania, aby nie spłoszyć dusz zmarłych, zostawianie nakrycia czy resztek na stole lub rzucanie w kąty domu ziaren maku – zostawianie im pokarmu, dmuchano także na krzesło zanim się na nim usiadło (aby któregoś nie przysiąść), nie motano czy wylewano nieczystości (aby nie zaplątać czy zbrudzić)
- unikanie węzłów – podczas Godów na przełomie roku świat znajdował się w fazie początku, bez podziałów i granic, węzły wprowadziłyby nieróznicowane *sacrum* do porządku codzienności



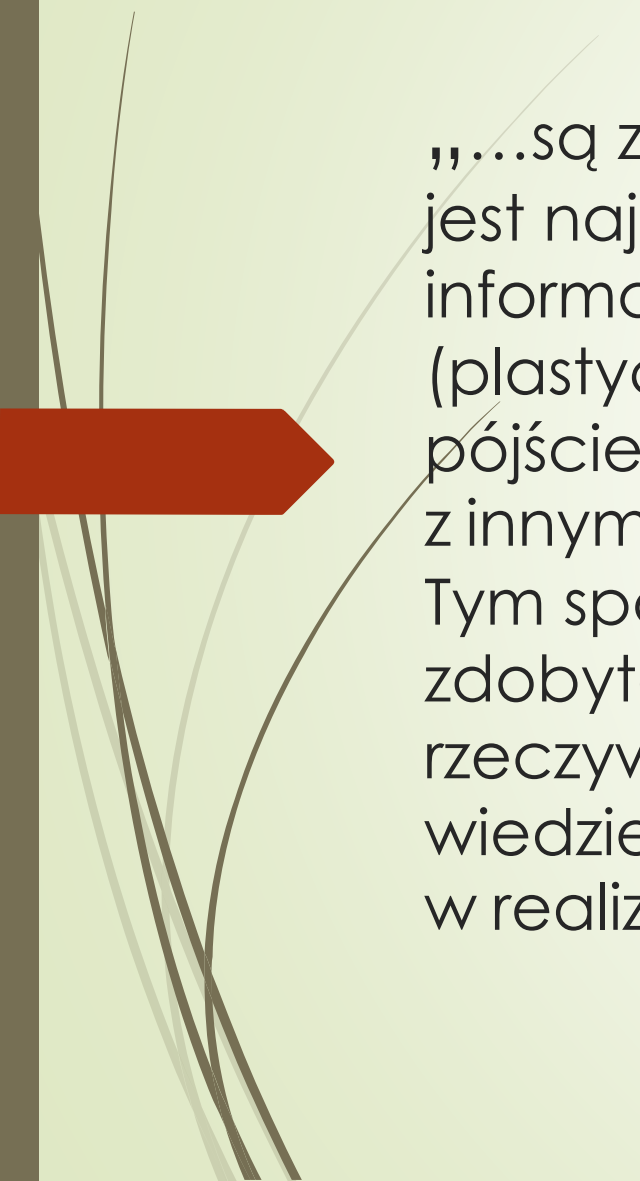
O znaczeniach i sensach świętowania

czyli transmitowaniu wartości

Czas świętowania

- należy zadbać o wszystkie elementy, które mają być dorodne i służyć człowiekowi, uporządkować wszystko i przygotować, a także zatroszczyć się o własną czystość i właściwe postępowanie
- następuje przypomnienie wszelkich wartości (moralność, wzory postępowania, zdrowie i powodzenie, dbałość o urodzaj i dobytek)
- wydarzenia mające miejsce we Wigilię miały się powtarzać przez cały rok, stąd troska o właściwe zachowanie, unikanie kłótni, płaczu, wczesną pobudkę itp., wierzenia i praktyki magiczne mające na celu zapewnienie zdrowia i przychylności losu w nadchodzącym roku, a także przygotowanie wieczerzy z płodów pola, ogrodu, sadu, lasu itd., aby następnego roku także dały człowiekowi pokarm, i podzielić się nim z ludźmi, z ziemią, ze zwierzętami, z duszami przodków

Uroczystości, święta, obrzędy...



„...są z punktu widzenia formy widowiskami, a właśnie spektakl jest najbardziej komunikatywnym sposobem przekazywania informacji. Angażuje wszystkie zmysły, poczucie estetyki (plastycznej, muzycznej, ruchowej), wciąga widza i nakazuje mu pójście tropem toczącej się akcji, umożliwia odczucie więzi z innymi uczestnikami, pozwala uświadomić sobie własne uczucia. Tym sposobem tradycja przekazuje z pokolenia na pokolenie zdobytą wiedzę o świecie, społeczności, człowieku. Poprzez rzeczywiste uczestniczenie w widowiskach każdy ma prawo wiedzieć, znać i czuć. Jest to najprostsza (w pomysłach, nie w realizacji) forma »publikatora« najcenniejszych treści.”

Tadeusz Maciej Ciołek, Jacek Olędzki, Anna Zadrożyńska, Wyrzeczysko. *O świętowaniu w Polsce*